

Partia Razem nie promuje totalitaryzmu, a nawet go potępia

16 marca 2018

Niespodzianki nie było. Śledczy stwierdzili to, co oczywiste – socjaldemokratyczna formacja nie jest historyczną kontynuacją totalitarnych reżimów, ani też takowych nie gloryfikuje. Jedynym skutkiem działań podjętych przez prokuraturę może być wzrost poparcia dla Partii Razem.

23 stycznia br. to młodzieżówka ugrupowania Jarosława Gowina oraz równie młodzi działacze stowarzyszenia „Koliber” złożyli wniosek do prokuratury o zbadanie Razem pod kątem prowadzenia działalności komunistycznej. W ten sposób chcieli nakreślić symetrię pomiędzy wielbicielami Adolfa Hitlera, którzy wówczas objawili się w reportażu TVN, a umiarkowaną socjaldemokracją, obsesyjnie wręcz uczuloną na punkcie przestrzegania zasad państwa prawa i demokratycznej wspólnoty. To jednak nie koniec działań prawicowych polityków. Kilka dni temu Piotr Strzebosz (Prawica RP) przekonywał, że Partii Razem bliskie są idee „totalitarnego komunizmu”, ponieważ podobnie jak władze PRL ugrupowanie to ma krytyczny stosunek do Żołnierzy Wyklętych, a także z uwagi na to, że działacze Razem „blokują siłą legalne zgromadzenia”.

Wczoraj Prokuratura Krajowa stwierdziła, że nie ma żadnych podstaw do delegalizacji Partii Razem. Nie będzie zatem wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności działalności formacji z ustawą zasadniczą. Śledczy, analizując zarówno status ugrupowania, jak i materiały publikowane za pomocą środków masowego komunikowania, orzekli, że Partia Razem w swoim przekazie wykazuje „potępienie i dezaprobatę dla działań reżimów totalitarnych”, a zatem nie ma powodu by stwierdzić, że

„działalność Partii Razem prowadzi do naruszenia art. 13 Konstytucji”, zakazującego działalności partii i organizacji, które w swoich programach odwołują się do totalitarnych metod i praktyk działania nazizmu, faszystwu i komunizmu.

Co ważne, prokuratorzy stwierdzili również, że „pojawiające się w przestrzeni publicznej jednostkowe wypowiedzi osób deklarujących się jako członkowie Partii Razem nie mogą być uznane za działalność partii jako całości i nie pozwalają na przyjęcie, że ich autorzy – w imieniu partii – dają wyraz swojej akceptacji dla totalitarnych metod i praktyk działania wynikających z totalitarnych ideologii”, co jest zapewne odniesieniem do tekstu Łukasza Molla, który ukazał się na łamach Strajk.eu , i w którym autor zaprezentował się jako „wolnościowy komunista”, tłumacząc partii i społeczeństwu dlaczego osoby o jego poglądach są normalną częścią demokratycznej wspólnoty.

Członkowie Zarządu Partii Razem w wypowiedziach medialnych podkreślali, że ich partia potępia totalitarne praktyki, a czynności prowadzone przez prokuraturę określali jako kompromitacje i dowód na to, że obecna władza obawia się ich ugrupowania.

Autorstwo: PN

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)